

Sygn. akt *I ACa 906/15*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **SSA Roman Stachowiak**

Sędziowie: **SA Małgorzata Gulczyńska**

SA Ewa Staniszevska /spr./

Protokolant: **st.sekr.sąd. Kinga Kwiatkowska**

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2016 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z o.o z siedzibą w L.

przeciwko **A. L. (1)**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu Ośrodek (...) w L.

z dnia 24 lutego 2015 r. sygn. akt XIII C 417/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten tylko sposób, że uchyla nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Okręgowego w Poznaniu Ośrodek (...) w L. z dnia 4 listopada 2013 roku wydany w sprawie XIII Nc 59/13 w zakresie kwoty 1.920,64 zł (jeden tysiąc dziewięćset dwadzieścia złotych 64/100) z ustawowymi odsetkami od 17 maja 2013 roku i w tej części postępowanie umarza;
2. oddala apelację w pozostałym zakresie;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Ewa Staniszevska Roman Stachowiak Małgorzata Gulczyńska

Sygn. akt I ACa 906/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 października 2013 r. powód (...) sp. z o.o. w L. wniósł o zasądzenie od pozwanego A. L. (1) kwoty 352.906,07 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 maja 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania jak i kosztami postępowania zabezpieczającego w sprawie XIII Co 34/13/1.

W dniu 4 listopada 2013 r. Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym i zasądził całą należność dochodzoną pozwem.

Pozwany w terminie wniósł zarzuty od nakazu zapłaty domagając się jego uchylenia w całości i oddalenia powództwa.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy utrzymał nakaz zapłaty w mocy i orzekł o kosztach postępowania.

Podstawą powyższego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne.

W dniu 31 grudnia 2003 r. pomiędzy Bankiem (...) S.A. w W., a Ubojnią (...) A. L., A. L., Ł. L. sp.j. w K. reprezentowaną przez A. L. (1), A. L. (3) i Ł. L. (2) została zawarta umowa kredytu krótkoterminowego odnawialnego w rachunku bieżącym w kwocie 3.500.000 zł. W wyniku połączenia Banku (...) S.A. z Bankiem (...) S.A., Bank (...) S.A. wstąpił we wszystkie prawa i obowiązki Banku (...) S.A., w tym prawa i obowiązki wynikające z ww. umowy kredytu.

W dniu 27 kwietnia 2012 r. została zawarta pomiędzy Bankiem (...) S.A., a powodem umowa, na podstawie której powód udzielił bankowi poręczenia za spłatę wierzytelności wynikającej z ww. umowy kredytu. Spłata tej wierzytelności została poręczona również przez pozwanego A. L. (1). Poręczycielami byli również: A. L. (1), A. L. (3), M. W., Ł. L. (2), spółka Zakłady (...) sp. z o.o., oraz spółka Grupa (...) sp. z o.o. Pomiędzy współporęczycielami nie zostało uregulowane w jakich częściach są zobowiązani pomiędzy sobą do zwrotu spłaconego długu.

W dniu 12 lutego 2013 r. Bank wypowiedział umowę kredytu i wyznaczył termin zapłaty kwoty 2.927.614,35 zł. Z uwagi na to, iż wymagana suma nie została zapłacona wezwał wszystkich współporęczycieli tj. powoda, pozwanego, A. L. (1), A. L. (3), M. W., Ł. L. (2), spółkę Zakłady (...) sp. z o.o., spółkę Grupa (...) sp. z o.o. do zapłaty wymagalnych wierzytelności Banku (...) S.A. wynikających z Umowy kredytu z dnia 31 grudnia 2003r.

W dniu 12 marca 2013 r. Bank wysłał do spółki Zakłady (...) sp. z o.o. wezwanie do wykupu weksla stanowiącego jedno z zabezpieczeń Umowy kredytu. Jednocześnie poinformował o wypełnieniu weksla na kwotę 2.830.615,73 zł z terminem płatności wyznaczonym na dzień 20 marca 2013 r.

W dniu 14 marca 2013 r. powód dokonał spłaty wierzytelności Banku (...) S.A. w kwocie 2.823.248,58 zł. Powód poprzez spłatę wierzytelności Banku (...) S.A. wobec Zakładów (...) sp. z o.o., będąc odpowiedzialnym osobiście wobec Banku na podstawie umowy poręczenia z dnia 27 kwietnia 2012 r., nabył spłaconą wierzytelność do wysokości dokonanej zapłaty.

Spółka Ubojnia (...) A. L., A. L., Ł. L. sp.j. z siedzibą w K. została przekształcona w spółkę Zakłady (...) sp. z o.o. Jej współnikami są: A. L. (1), A. L. (3), Ł. L. (2), pozwany G. W., M. W., Z. P. (1), B. P., K. P. oraz powód (...) sp. z o.o.

W dniu 13 października 2009 r. pomiędzy Z. P. (1) prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą Wytwórnia (...) z siedzibą w L. (zwanym Inwestorem), a G. W. działającego jako pełnomocnik w imieniu spółki Zakłady (...) sp. z o.o. (zwanej (...)) i (...) sp. z o.o. A. L. (1), Ł. L. (2) i M. W. (zwanymi Dotychczasowi Wspólnicy) zostało zawarte porozumienie, na podstawie którego strony wyraziły zgodę na ustanowienie nowych zabezpieczeń zaciągniętych kredytów w przypadku, gdy bank kredytu (...) wystąpi z takim żądaniem, przy czym ustanowienie takich zabezpieczeń nastąpi w taki sposób, iż na Dotychczasowych Wspólnikach oraz na Inwestorze będzie ciążyć odpowiedzialność z tytułu zabezpieczenia odpowiednio do wysokości posiadanych przez Dotychczasowych Wspólników i Inwestora udziałów. W dniu 13 października 2009 r. w/wym. strony podpisały również porozumienie, w którym ustaliły, że ich zamiarem jest, by Z. P. (1) posiadający 10 udziałów stanowiących 0,0125% w kapitale zakładowym Zakładów (...) sp. z o.o. stał się właścicielem 60% w kapitale zakładowym.

Z. P. (1) w dniu 11 stycznia 2010 r. objął w spółce Zakłady (...) sp. z o.o. 119.885 nowych udziałów po 50 zł o łącznej wartości 5.994.250 zł. Pozwany A. L. (1) posiada 10% udziałów w kapitale zakładowym Zakładów (...) sp. z o.o.

W dniu 24 stycznia 2011 r. zmarł Z. P. (1). Na podstawie testamentu otwartego i ogłoszonego w dniu 28 stycznia 2011 r. spadek po zmarłym nabyły: żona K. P. w 1/4 części wprost i córka B. P. w 3/4 części z dobrodziejstwem inwentarza.

W dniu 31 marca 2012 r. odbyło się zgromadzenie wspólników spółki pod firmą Zakłady (...) sp. z o.o. na którym podjęto uchwałę w sprawie zbycia ułamkowej części w każdym z udziałów przez B. P., K. P., M. P. i A. P. poprzez ich wniesienie tytułem aportu do nowo powstającej spółki. W dniu 2 kwietnia 2012 r. została zawiązana spółka (...) sp. z o.o., której wspólnikami są: K. P., B. P., A. P. i M. P..

Pismem z dnia 24 kwietnia 2013 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 352.906,07 zł w terminie do dnia 6 maja 2013 r. Pozwany nie dokonał żadnej wpłaty z tego tytułu na rzecz powoda.

Splata kredytu z dnia 31 grudnia 2003 r. została zabezpieczona przez zawarcie w dniu 31 grudnia 2003 r. pomiędzy kredytodawcą a kredytobiorcą sześciu umów przewłaszczenia na zabezpieczenie rzeczy oznaczonych co do tożsamości. Umowy przewłaszczenia zostały dodatkowo zawarte w dniu 23.06.2004 r., 26.07.2004 r., 27.07.2005 r. i w dniu 30.01.2009 r.

Powyższy kredyt został również zabezpieczony przez ustanowienie hipotek umownych kaucyjnych na nieruchomościach o nr KW: (...), (...), (...) oraz (...).

Powód nie zaspokoił swojego roszczenia w sposób przewidziany w umowach o przewłaszczenie rzeczy oznaczonych co do tożsamości zawartych pomiędzy kredytodawcą, a spółką Zakłady (...) sp. z o.o., a przedmioty te zgodnie z postanowieniami umów nie zostały mu wydane. Wobec części ruchomości toczą się obecnie postępowania egzekucyjne, a powód zgłosił swoje prawo do tych ruchomości, przy czym nie uzyskał żadnego zaspokojenia z majątku spółki Zakłady (...) sp. z o.o. Ponadto powód nie wyraził zgody na sprzedaż jakichkolwiek urządzeń przez Zakłady (...) sp. z o.o. Nie uzyskał także zaspokojenia z ustanowionych na nieruchomościach hipotek.

Wobec powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione w całości. Wskazał, że powód oparł swoje roszczenie na treści art. 376 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli jeden z dłużników solidarnych spełnił świadczenie, treść istniejącego między współdłużnikami stosunku prawnego rozstrzyga o tym, czy i w jakich częściach może on żądać zwrotu od współdłużników. Jeżeli z treści tego stosunku nie wynika nic innego, dłużnik, który świadczenie spełnił, może żądać zwrotu w częściach równych. Choć pozwany twierdził, że roszczenie powoda wobec pozwanego z tytułu spłaty kredytu udzielonego przez Bank (...) S.A. jest określone według zasad wynikających z porozumienia z dnia 13 października 2009 r., to Sąd wskazał, że powód nie był jego stroną. Zostało ono bowiem zawarte pomiędzy Z. P. (1), spółką Zakłady (...) sp. z o.o. reprezentowaną przez pełnomocnika G. W. oraz (...) sp. z o.o. – pozwanym A. L. (1), Ł. L. (2) i M. W.. Pomiedzy powodem a pozwanym nie istniał żaden stosunek wewnętrzny, na podstawie którego zostałyby określone zasady ich odpowiedzialności w przypadku spełnienia świadczenia przez jednego poręczyciela. W dniu 24 stycznia 2011 r. zmarł Z. P. (1), a pomiędzy powodem i pozostałymi stronami porozumienia z dnia 13 października 2009 r. nie zostało zawarte nowe porozumienie. Podkreślić przy tym należy, że w związku ze śmiercią Z. P. (1) na (...) sp. z o.o. nie mogły przejść żadne zobowiązania, których stroną był Z. P. (1) występujący jako osoba fizyczna. Sąd podzielił w całości pogląd, że zgodnie z art. 881 k.c. poręczyciele ponoszą wobec wierzyciela taką odpowiedzialność, jak współdłużnicy solidarni, bez względu na to, czy poręczyli wspólnie, czy każdy z osobna. Przy współporęczeniu sytuacja prawna współporęczycieli jest, w braku odmiennej umowy, taka sama jak współdłużników solidarnych, co oznacza, że również stosunki pomiędzy poręczycielami są normowane przez przepisy o solidarności. W takiej sytuacji istnieją dwa zobowiązania solidarne, dłużnika głównego z poręczycielami i między współporęczycielami. Z unormowania tego wynika, że jeżeli umowa nie stanowi inaczej, to poręczycielowi, który uiszczył dług w całości lub w części przewyższającej jego obciążenie, przysługuje w stosunku do pozostałych poręczycieli prawo regresu według przepisów o solidarności (art. 376 § 1 k.c.), niezależnie od regresu w stosunku do dłużnika głównego, obejmującego całość zaspokojonej wierzytelności z mocy art. 518 § 1 k.c. z tytułu wstąpienia w miejsce zaspokojonego wierzyciela.

Sąd wskazał, że poręczycielami, poza powodem i pozwanym byli A. L. (3), M. W., Ł. L. (2), spółka Zakłady (...) sp. z o.o., oraz spółka Grupa (...) sp. z o.o. W ocenie Sądu, o tym czy i w jakich częściach poręczyciel, który spełnił

świadczenie, mógłby żądać jego zwrotu od współporęczycieli, powinna rozstrzygać treść stosunku prawnego zawartego pomiędzy współporęczycielami. Porozumienie zawarte pomiędzy niektórymi z nich nie mogło obowiązywać wobec pozostałych, skoro żaden z pozostałych poręczycieli nie będący stroną porozumienia z dnia 13 października 2009 r. nie był stroną żadnego innego stosunku prawnego, z którego by wynikało, iż przyjmuje on zasady określone w tym porozumieniu. Skoro więc pomiędzy powodem a pozostałymi współporęczycielami nie zostało określone na jakich zasadach poręczyciel, który spełni świadczenie, będzie mógł żądać jego zwrotu od pozostałych, powód mógł żądać zwrotu świadczenia w 1/8 części od pozwanego na podstawie art. 376 § 1 k.c.

W ocenie Sądu I instancji całkowicie bezzasadny był zarzut pozwanego, że roszczenie powoda zostało zaspokojone przez przeniesienie przez pierwotnego wierzyciela na jego rzecz prawa do przewłaszczonej ruchomości oraz przez wejście w prawa hipotek umownych kaucyjnych. Powołując się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 1993 r. w sprawie III CZP 54/93 Sąd wskazał, że jeżeli przy ustanawianiu podwójnego zabezpieczenia kredytu przez przewłaszczenie na zabezpieczenie oraz przez umowę poręczenia - nie uzgodniono inaczej, to zarówno w kolejności, jak i zakresie realizacji zabezpieczeń decyduje kredytodawca. Z okoliczności sprawy nie wynikało, aby powód zaspokoił swoje roszczenie w sposób przedstawiony przez pozwanego. Zgodnie zaś z przywołaną powyżej uchwałą, powód mógł wybrać sposób realizacji ustanowionych na spłaconym przez niego zadłużeniu zabezpieczeń i wystąpić z przedmiotowym powództwem.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

W apelacji od powyższego wyroku pozwany zaskarżając go w całości zarzucił:

- naruszenie art. 133 § 3 k.p.c. poprzez wadliwe doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem na błędny adres pełnomocnika,
- naruszenie art. 376 § 2 k.p.c. poprzez błędne uznanie, że osoby będące poręczycielami muszą być jednocześnie stronami porozumienia, które określa stosunek wewnętrzny i tym samym zawarte porozumienie z 13 października 2009 r. nie determinuje roszczenia powoda wobec pozwanej,
- naruszenie art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez pominięcie literalnego brzmienia ugody, skutkującego błędną wykładnią oświadczeń woli stron oraz wadliwym uznaniem pozwanego za osobę, którą nie obejmują skutki Porozumienia z dnia 13 października 2009 r.,
- błędne określenie praw i obowiązków podmiotu, który objął udziały w spółce prawa handlowego i błędne ustalenie, że powód nie jest następcą prawnym Z. P. (1) – osoby, która podpisała porozumienie z 13 października 2009 r.,
- wadliwe ustalenie wartości przedmiotu sporu, poprzez nieustalenie ostatecznej kwoty jaką spłacił powód wobec (...) S.A. z tytułu udzielonego poręczenia.

Ponadto apelujący domagał się przeprowadzenia wskazanych w apelacji dowodów. Pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa, a ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Na wstępie wskazać należy, że zarzucone Sądowi I instancji uchybienie artykułowi 133 par. k.p.c. polegające na doręczeniu pełnomocnikowi pozwanego odpisu wyroku z uzasadnieniem na adres pozwanego a nie jego pełnomocnika okazało się nieistotne o tyle, że nie wywarło ono niekorzystnych skutków dla pozwanego, który apelację złożył w terminie.

Nie ma racji skarżący gdy zarzuca naruszenie art.233 k.p.c., ponieważ Sąd I instancji dokonał ustaleń faktycznych na podstawie zgodnej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenie dowodów składających się z niekwestionowanych dokumentów i w większości uznanych za wiarygodne zeznań świadków oraz stron. Oczywiście rację ma skarżący wywodząc, że dla ustalenia, czy między poręczycielami kredytu istniała umowa, o której mowa w art. 376 k.c. przesądzającego znaczenia nie mogła mieć treść pkt.3 zaświadczenia banku z dnia 10.04.2013r. Bank, który przecież nie był stroną tej umowy mógł jedynie zaświadczyć, że nie posiada wiedzy o istnieniu takiej umowy. Zauważyć jednak należy, że Sąd w oparciu o inne dowody ustalił fakt zawarcia porozumień w dniu 13.10.2009r. przez Z. P. (1) i ówczesnych współników spółki z o.o. Zakłady (...), w tym co do sposobu wzajemnego rozliczenia kredytu bankowego tejże spółki w przypadku jego spłaty przez poręczycieli. Wcześniejsze stwierdzenie co do braku porozumienia w jakich częściach poręczyciele są zobowiązani pomiędzy sobą do zwrotu spłaconego długu, odnosi się do ostatecznych poręczycieli tj. A. L. (1), A. L. (3), M. W., Ł. L. (2), spółki Zakłady (...) sp. z o.o. oraz spółki z o.o. Grupa (...) i powódki. Zasadnie przy tym Sąd ten wyjaśniając sporną kwestię co do wiedzy spadkobierców i zapisobierców po zmarłym udziałowcu Z. P. (1) a w konsekwencji powoda o treści porozumienia z dnia 13.10. 2009r. przyjął, że jej nie posiadali. W apelacji nie przytoczono żadnych przekonujących argumentów przeciwko temu ustaleniu. Podobnie, trafnie Sąd Okręgowy ocenił, że z braku dostatecznie przekonujących dowodów, nie było podstaw do ustalenia, że do odpowiedniego porozumienia doszło także po śmierci Z. P..

Akceptując ustalenia faktyczne Sądu I instancji i przyjmując je za własne za własne, Sąd Apelacyjny uznał jednak za konieczne ich uzupełnienie o fakty wynikające z niespornych dokumentów bankowych.

I tak, z treści tak oświadczenia małżonki Z. P. (1) K. P. z dnia 12.08.2010r. (k- 72 akt), jak i oświadczenia spadkobierców Z. P. (1) tj. K. P. i B. P. z dnia 29.06.2011r. (k – 71 akt) wynika, że według stanu na dzień śmierci Z. P. (1) jego zobowiązanie z tytułu poręczenia kredytu spółki ograniczone było do kwoty 2.100.000 zł i do tej wysokości spadkobiercy poddali się rygorowi egzekucji w trybie prawa bankowego oraz wyrazili zgodę na nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności do dnia 31.07.2013r.

Po śmierci Z. P. (1) udziałowcy spółki z o.o. Zakłady (...) zawierali z bankiem kolejne umowy poręczenia w miejsce dotychczasowych, które wygasły.

W przypadku pozwanego, w dniu 21.05.2012r. zawarł on umowę poręczenia do kwoty 5.250.000 zł. w miejsce poręczenia z dnia 27.07.2011r., które utraciło swoją moc (k – 25 – 26 akt). Zważywszy, że Z. P. (1) zmarł w dniu 24.01.2011r. z umowy tej wynika logicznie, iż następnie pozwany zawarł dwie kolejne umowy poręczenia i to na kwotę ostatecznie ponad dwukrotnie wyższą od maksymalnego zobowiązania zmarłego. Podobnie, po poddaniu się przez spadkobierców w dniu 29.06.2011r. egzekucji bankowej do kwoty 2.100.000 zł., zawarli oni z bankiem w imieniu własnym umowy terminowego poręczenia zobowiązania spółki - kredytobiorcy istniejącego w chwili poręczenia i mogącego powstać w przyszłości do kwoty 5.250.000 zł, wiążące strony do dnia 31.07.2012r. (w odniesieniu do K. P. k – 83 akt). W umowach tych dodatkowo zastrzeżono, że obowiązują one do momentu wniesienia do nowo utworzonej przez spadkobierców i zapisobierców spółki „ prawa handlowego lub spółki komandytowej „ masy spadkowej po zmarłym Z. P., związanej z dotychczasowym jego przedsiębiorstwem prowadzonym pod nazwą Wytwórnia (...) i pod warunkiem, że spółka ta poręczy za zobowiązania z tytułu zobowiązań objętych umowami poręczenia i bank zaakceptuje tą spółkę jako poręczyciela.

Co do zasady, rację ma skarżący podnosząc, że sam fakt, iż powód nie była stroną porozumienia z dnia 13.10.2009r. nie implikował jeszcze wniosku, iż jego postanowienia go nie wiążą.

Rzecz jednak w tym, że w okolicznościach faktycznych sprawy brak jest podstaw do wywiedzenia jego następstwa prawnego po zmarłym Z. P. w zakresie praw i obowiązków z tego porozumienia.

Wbrew sugestiom skarżącego porozumienie to nie wiązało każdego współnika spółki z o.o. Zakłady (...), ponieważ nie stanowiło uchwały współników spółki, tym bardziej elementu umowy spółki. Zostało zawarte przez osoby fizyczne, odpowiadające w przypadku poręczenia kredytu spółki całym swoim majątkiem, którego częścią były posiadane przez

nich udziały. Związek ze spółką wyrażał się tylko w tym, że porozumienie odnosiło się wyłącznie do zobowiązań z tytułu kredytu spółki z o.o. Zakłady (...), a wielkość przypadających każdemu z zawierających porozumienie udziałów w spółce miała wyznaczać zasady ich wzajemnych rozliczeń w przypadku spłaty przez któregoś z nich kredytu za spółkę. Z tych względów chybione jest odwoływanie się przez apelującego do, bliżej zresztą nie określonych, przepisów Kodeksu spółek handlowych oraz art.65 k.c.

Prawa i obowiązki zmarłego Z. P. wynikające z porozumienia z dnia 13.10.2009r. mogły przejść jedynie na zasadach ogólnych z art. 922 par.1 k.c. na jego spadkobierców tj. K. P. i B. P.. Według stanu na dzień śmierci Z. P. umowa kredytu nie była wypowiedziana, nie powstał obowiązek jego spłaty w całości, nie zaszła sytuacja jego spłaty przez poręczycieli nawet w części. Co więcej, po śmierci Z. P. nastąpiły zdarzenia, które nie były przedmiotem ustaleń omawianego porozumienia, skutkiem czego postanowienia w nim zawarte nie mogą znaleźć zastosowania. Jeszcze przed utworzeniem powodowej spółki, udziałowcy kredytobiorcy (dotychczasowi i nabywcy udziałów po zmarłym jako jego spadkobiercy i zapisobiercy) zawarli z bankiem nowe umowy poręczenia w miejsce dotychczasowych i to do kwot znacznie wyższych od uprzednio ustalonych, w których zobowiązywali się już osobiście, właśnie już jako udziałowcy, do spłaty kredytu spółki z o.o. Zakłady (...). Sam pozwany po śmierci Z. P. zawarł dwie umowy poręczenia, w których wyraźnie zastrzeżono wygaśnięcie jego zobowiązań z uprzednio udzielonych bankowi poręczeń.

Z treści tych umów wynika, że ich strony dokonały odnowień w rozumieniu art.506 par.1 k.c., w wyniku których wygasły dotychczasowe zobowiązania, w tym więc zobowiązanie wynikające z czynności poręczenia Z. P..

Oceny tej nie zmienia okoliczność, że w umowie poręczenia z dnia 27.07.2011r. zawartej przez bank z K. P. termin jej obowiązywania połączono także z utworzeniem powodowej spółki z udziałowcami będącymi spadkobiercami zapisobiercami po zmarłym Z. P. oraz z majątkiem związanym z prowadzonymi jednoosobowo przedsiębiorstwami (...) i odrębnie Z. P.).

Przejęcie długu przez powoda na podstawie umowy z bankiem z dnia 27.04.2012r. (k – 28 – 29 akt), mogło się więc odnosić jedynie do wskazanego zresztą w tej umowie zobowiązania własnego K. N. z umowy poręczenia z dnia 27.04.2011r.

Ponadto, porozumienie z dnia 13.10.2009r. odnosiło się do możliwości udzielenia i wzajemnego rozliczenia zabezpieczenia kredytu spółki z o.o. Zakłady (...) przez Z. P. oraz ówczesnych udziałowców tj. pozwanego, Ł. L. (2) i M. W.. Tymczasem następnie (w niewyjaśnionych przez pozwanego terminach) , obok udziałowców spółki – kredytobiorcy, poręczenia udzielili także A. L. (3), G. W., Grupa (...) sp. z o.o., Zakłady (...) sp. z o.o.

Nie ma zatem racji apelujący zarzucając naruszenie art. 376 k.c., albowiem Sąd I instancji prawidłowo przyjął, że nie istniał między współdłużnikami stosunek prawny rozstrzygający w sposób odmienny od uregulowania ustawowego o tym, czy i w jakich częściach dłużnik, który spełnił świadczenie może żądać zwrotu od pozostałych.

Zarzut naruszenia art. 509 par.2k.c. apelujący wiąże z nieuwzględnieniem przez Sąd I instancji w rozliczeniu współdłużników treści zaświadczenia banku o spłacie kredytu przez powoda z dnia 10.04.2013r., w której w punkcie 8 ujęto, że „ W związku ze spłatą wierzytelności wynikających z Umowy oraz wstąpieniem P. P. w prawa zaspokojonego wierzyciela, Bank niniejszym przenosi na P. P. własność przedmiotu przewłaszczenia..” sprecyzowanego w wymienionych dalej umowach przewłaszczenia. Między stronami było niesporne, że umowy przewłaszczenia zawarł z bankiem kredytobiorca, który nadal jest w ich posiadaniu.

Rację ma skarżący podnosząc w powołaniu się na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2013r. II CSK 396/12, że zgodnie z treścią art.518 k.c. w zw. z art.509 par.2 k.c. na osobę trzecią, która spłaciła wierzyciela i nabyła spłaconą wierzytelność przechodzą tylko związane z nią prawa tj. prawa o charakterze akcesoryjnym.

Takiego charakteru nie ma prawo własności ruchomości przewłaszczonej na zabezpieczenie.

Charakter akcesoryjny mają bowiem tylko te prawa, których istnienie i zakres zależy od istnienia i treści wierzytelności, przy czym w odniesieniu do praw rzeczowych tylko te, których akcesoryjność wynika z ustawy tj. hipoteka, zastaw

oraz zastaw rejestrowy. Tymczasem prawo własności z istoty swej nie jest związane z innym prawem, jest z zasady prawem rzeczowym samodzielny (art.140 k.c.). Może być przedmiotem odrębnego obrotu niezależnie od losów wierzytelności, którą zabezpiecza, a obrót wierzytelnością nie pociąga automatycznego skutku w odniesieniu do prawa własności przewłaszczonej rzeczy.

Niesłusznie zatem Sąd I instancji potraktował własność ruchomości wymienionych w umowach przewłaszczenia jako prawo akcesoryjne, które powód nabył wraz ze spłaconą wierzytelnością jako tylko jej zabezpieczenie.

Żadna ze stron nie przedłożyła przedmiotowych umów przewłaszczenia. Nie jest więc możliwa analiza konkretnych ich postanowień. Tym niemniej co do zasady, przeniesienie własności następuje celem zabezpieczenia wierzytelności, a więc bez zamiaru trwałego wyzbycia się własności rzeczy, a zastrzeżenie zwrotnego przeniesienia własności rzeczy na przewłaszczającego w razie spłaty długu należy do jej essentialia negotii. Tego rodzaju umowa jest ściśle związana z osobą konkretnego powiernika. Wygaśnięcie wierzytelności (także na skutek jej spłaty przez osobę trzecią) uprawnia dłużnika do żądania od wierzyciela spełnienia uzasadnionego zobowiązaniem obowiązku świadczenia woli przeniesienia na niego z powrotem własności rzeczy. Strony nie twierdziły, aby przedmiotowe umowy przewłaszczenia zawierały inne postanowienia od typowych dla tego rodzaju umów.

Skarżący podnosił, że skoro Bank wbrew przepisom prawa i postanowieniom umowy przewłaszczenia przeniósł jednak własność rzeczy, to ich wartość winna być zaliczona na wierzytelność powoda. Zbycie przez powiernika własności rzeczy osobie trzeciej (także nabywcy wierzytelności) wbrew postanowieniom umowy może powodować jego odpowiedzialność odszkodowawczą wobec powierzającego.

W okolicznościach sprawy, w pierwszej kolejności zachodziła jednak potrzeba oceny, czy umowa z dnia 10.04.2013r. ,na podstawie której Bank przeniósł własność ruchomości przewłaszczonych na zabezpieczenie jego wierzytelności na powoda, jest ważna. Z art. 156 k.c. wynika zasada kauzalności czynności rzeczowej przenoszącej własność. Nieistnienie zobowiązania do przeniesienia własności powoduje nieważność przeniesienia własności. Skoro z przyczyn wyżej przedstawionych, wskazana w umowie przyczyna przeniesienia własności rzeczy w postaci spłaty przez powoda wierzytelności bankowej nie miała oparcia w treści art. 518 k.c. w zw. z art.509 par.2 k.c. i była nieważna, to nieważne było też przeniesienie własności . Innymi słowy nie doszło do przeniesienia przez Bank własności ruchomości na powoda. W konsekwencji, brak było rzeczywistych podstaw prawnych do uwzględnienia zarzutu pozwanego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok ostatecznie odpowiada prawu , z tą tylko zmianą, że określona w nakazie zapłaty należność winna być obniżona o kwotę 1.920, 64 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 maja 2013r. W toku postępowania apelacyjnego powód cofnął i rzekł się bowiem roszczenia w zakresie kwoty 1.920,64 zł. z ustawowymi odsetkami uznając argumenty skarżącego, że o tą kwotę jego żądanie nie znajdowało uzasadnienia w rzeczywistej wysokości spłaconej wierzytelności. Z tych względów Sąd II instancji na podstawie art.386 par.1 k.p.c. w punkcie 1. swojego wyroku odpowiednio zmienił zaskarżony wyrok, a na podstawie art. 385 k.p.c. apelację w pozostałej części oddalił jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 par.1 i 3 k.p.c. oraz par.6 pkt.7 i par.12 ust.1 pkt.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, przyjmując, że powód uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania.

Ewa Staniszevska Roman Stachowiak Małgorzata Gulczyńska

--	--	--